

Lilianna Kiejzik

Uniwersytet Zielonogórski

KTO UPRAWIA DZIŚ FILOZOFIĘ W ROSJI?¹

Streszczenie: Artykuł jest głosem w dyskusji o tym, jaki jest współczesny stan filozofii w Rosji oraz kto ją uprawia. Ważne to jest dla Polaków i Polski, historia bowiem nie raz udowodniła, że wyznawane idee, teorie, koncepcje i światopogląd oddziałują praktycznie i wpływają na postępowanie narodów. A chodzi o to, abyśmy współ-żyli, współ-istnieli, współ-egzystowali ze sobą. Dlatego konieczne jest wzajemne zrozumienie i wiedza.

Słowa kluczowe: uprawianie filozofii rosyjskiej, kosmizm, sofiologia, semiotyka, potencjologia.

Od 1989 r. w Rosji trwają dyskusje na temat rodzaju filozofii, jaką powinni zajmować się liczni jej wykładowcy na wydziałach filozoficznych na uniwersytetach i w katedrach filozofii na innych uczelniach. A są ich setki. Chodzi też o to, czy dawniejszy marksizm-leninizm można dziś zastąpić innym nurtem, który równie jak on pozwalałby interpretować zmieniającą się rzeczywistość. Sprawa nie jest prosta, o czym świadczą liczne wypowiedzi i publikacje znanych i szanowanych (jak np. profesor Rosyjskiej Akademii Nauk Siergiej Chorużyj) oraz zupełnie nieznanymi publicystów, dziennikarzy, wykładowców wyższych uczelni i w ogóle intelektualistów.

Nie jest to też sprawa mało ważna dla Polski i Polaków, tym bardziej że z racji położenia warto jest wiedzieć, jakie wartości wyznają Rosjanie i czy może to mieć wpływ na ich spojrzenie na nas. Jak bowiem wiadomo, coraz więcej w tym postrzeganiu złych stereotypów, a coraz mniej rzetelnej, racjonalnej wiedzy. Odpowiedzi są jednak trudne, minęło bowiem tak naprawdę niewiele czasu i nie mamy jeszcze potrzebnej perspektywy, stąd stanowisko nasze może być mało obiektywne, a tego wymaga przecież filozoficzne uogólnienie. Tym niemniej polscy uczeni wypowiadają się na te tematy, pisał o tym Andrzej Walicki, dyskutował Andrzej de Lazari,

¹ Niniejszy tekst powstał dzięki stypendium rządu RP, w rezultacie Porozumienia między Ministerstwem Szkolnictwa i Edukacji RF oraz Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego RP. Porozumienie to pozwoliło mi sfinalizować wyjazd do Biblioteki Historii Rosyjskiej Filozofii i Kultury „Dom Łosiewa” w Moskwie, gdzie pracowałam w marcu i kwietniu 2009 r. Tytuł artykułu to przekład tytułu książki A. Niłogowa, *Kto siegodaya dielajet filosofiju w Rossii?* z 2007 r., która była dla mnie inspiracją.

wypowiadali się inni polscy badacze². Postaramy się zatem przedstawić wypowiedzi uczonych rosyjskich w odwołaniu do kilku ważnych, i charakterystycznych dla tytułowego pytania, publikacji.

Zacznijmy od książki, która pojawiła się w 1994 r., autorstwa wspomnianego wyżej Choruzego, pt. *Posle piererywa. Puti ruszskoj filozofii*. Autor zwraca w niej uwagę na konieczność odrodzenia – negowanej w dawnym Związku Radzieckim, ale rozwijanej na emigracji – tradycji rosyjskiej filozofii religijnej. Jej pojawienie się związane było ze zjawiskiem tzw. renesansu religijno-filozoficznego lub „srebrnego wieku”³. Jego prekursorami byli Włodzimierz Sołowjow i Fiodor Dostojewski, a twórcami wydalenieni w 1922 r. z Rosji intelektualiści, pracujący następnie na uczelniach Berlina, Pragi, Paryża: Sergiusz Bułgakow, Mikołaj Bierdiajew, Lew Karsawin, Siemion Frank, Mikołaj Łoski, Iwan Iljin i inni. Byli też filozofowie, którzy opuścili Rosję dobrowolnie: Lew Szestow, Borys Jakowienko, Borys Wyszestawcew, Wasyl Zienkowskij, Georgij Florowskij, a jeszcze inni umarli w latach rewolucji: Eugeniusz Trubieckoj (1920 r.), Wasyl Rozanow (1919 r.) czy Włodzimierz Ern (1917 r.)⁴. Choruzj zastanawiał się też, czy można realnie wznowić przerwane wówczas badania, czy można potraktować dziesięciolecie panowania filozofii radzieckiej jako swego rodzaju przerwę w badaniach, a mówiąc dosadniej – wymuszoną przerwę, co do której nie wiadomo, czy da się ją kiedykolwiek zasypać.

Choruzego sposób spojrzenia na tradycję filozoficzną Rosji i zadania przed tą filozofią stojące nie jest odosobniony. Świadectwem tego jest wznowienie w ostatnim czasie wielu znakomitych dzieł filozofów rosyjskich, publikowanych jeszcze przed rewolucją (albo później na emigracji) i przez lata wyłączonych z obiegu intelektualnego w Związku Radzieckim. Jest też wiele prac samodzielnych badaczy rosyjskich o tej filozofii; pojawiają się uczone analizy, ale też nowe, autorskie syntezy. Wy-

² Zob. prowadzoną przez pracowników Instytutu Filozofii Uniwersytetu w Zielonej Górze stronę: www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl, gdzie drukujemy wypowiedzi uczonych.

³ Wyrażenie „srebrny wiek” zostało wprowadzone do obiegu w 1933 r. w Paryżu przez rosyjskiego emigranta, poetę, eseistę i krytyka literackiego Mikołaja Ocuca (1894-1958) przede wszystkim dla określenia kierunków literackich początku XX w. (lata dwudzieste), będących w opozycji do panującego w drugiej połowie XIX w. realizmu. Za „złoty wiek” uważał literaturę epoki Puszkina, tzw. dorealistyczną. Wcześniej wyrażenie „srebrny wiek” było użyte przez filozofa Wasyla Rozanowa (1856-1919) dla określenia literatury rosyjskiej lat 1840-1870, której poziom był niższy niż literatury „złotego wieku”, do którego zaliczał twórczość Puszkina. Dziś znaczenie tego wyrażenia jest szersze: w stosunku do całokształtu nowatorskich tendencji w sferze duchowo-artystycznej pierwszych trzydziestu lat XX w. w Rosji. Mikołaj Bierdiajew nazywał tym pojęciem „rosyjski renesans kulturowy”, czyli odrodzeniem duchowej (religijnej) orientacji całej kultury rosyjskiej i działalności intelektualnej w okresie po kilkudziesięciu latach panowania tendencji materialistycznych, ateistycznych, pozytywistycznych, naturalistycznych, realistycznych. Była to epoka przebudzenia w Rosji samodzielnej myśli filozoficznej, poszukiwań religijnych, zainteresowania mistycyzmem i okultyzmem. Zob. więcej: W. Byczkow, *Wwiedienije*, w teoz. *Ruszkaja teurgiczeskaja estetika*, Moskwa 2007, s. 7-9; S. Lewickij, *Oczerki po istorii ruszskoj filozofii*, t. 2, Moskwa 1996, s. 292-415.

⁴ O losach rosyjskiej emigracji filozoficznej patrz: S.S. Choruzj, *Opyty iz ruszskoj duchownoj tradycji*, Moskwa 2005, s. 335-369.

mieśmy w tym miejscu nazwiska: Wasyla Byczkowa, Igora Jewłampijewa, Piotra Saprnowa, Michała Maslina, Włodzimierza Porusa. Na pewno możemy więc mówić o wielkim powrocie filozofii religijnej do ojczyzny (a co najmniej o powrocie wielkich dzieł), do asymilacji jej z Rosją, a to prowadzi do dalszej uniwersalizacji tej filozofii, o czym przecież pisali też sami ci wielcy myśliciele. Niestety, nie wpłynęło to na ich obecność w dzisiejszej rosyjskiej Cerkwi. Na przykład o. Sergiusz Bułgakow jest właściwie nieobecny, ignorowany w oficjalnych wystąpieniach rosyjskich hierarchów, a tłumaczy się to niebezpieczeństwem przeintelektualizowania wiary. Wydaje się, że bardziej prawdopodobne jest to, że próbował on przyjść ze swym systemem filozoficznym, czyli sofiologią, do teologii, przedstawić ją jako swego rodzaju rozumową, logiczną konstrukcję. A ta przecież nie daje się zracjonalizować i nie poddaje logicznym schematom, jest czystą, żywą wiarą, jak tłumaczy teolog-dzy prawosławni z Instytutu Prawosławnego w Paryżu, a więc zmienia się. Prawda jest na pewno jeszcze bardziej złożona, ale dziwi niechęć hierarchów Cerkwi do odwołania się do najbardziej autentycznych i jednocześnie intymnych źródeł religijności człowieka. Tym bardziej że jest wiele świadectw tego, że akurat Bułgakow swą postawą i sposobem przeżywania wiary przyciągnął do Cerkwi wielu Rosjan, co w przypadku wielce skomplikowanych losów ludzkich po II wojnie światowej (ale i historii samej Cerkwi) musi budzić podziw i szacunek.

Po II wojnie światowej przez dziesięciolecia jedyną i obowiązkową filozofią w Związku Radzieckim był marksizm-leninizm, który występował pod dwiema postaciami: jako materializm historyczny (tzw. ist-mat) i materializm dialektyczny (tzw. dia-mat). Materializm historyczny był wcześniejszy, Karol Marks bowiem, jego twórca, przede wszystkim zajmował się problematyką ekonomiczną i historyczną oraz opracowaniem doktryny rewolucyjnej, nie zaś filozofią akademicką. Doktryną materializmu dialektycznego zajmował się raczej Fryderyk Engels. To on był autorem pracy *Dialektyka przyrody*. Tym niemniej materializm plus Heglowska metoda dialektyczna – jako filozoficzny kierunek badań – były pomysłem Marksa. Z kolei Lenin, jak zauważa historyk filozofii rosyjskiej Siergiej Lewickij, chcąc rozwinąć marksizm, uprościł go: usunął, wręcz wywabiał wszystkie pozostałości heglowskiego idealizmu, wprowadził i udowadniał tezę o wyższości polityki nad ekonomiką i wręcz był nieobiektywny, gdy powiadał, że każda filozofia jest partyjna. Co więcej, twierdził, że powinna być partyjna, w innym bowiem przypadku przegradza się w kult czystej myśli, a mówiąc jego językiem: „kłamliwy obiektywizm”⁵. Rozwijając powyższe tezy, rzesze radzieckich marksistów doprowadziły marksizm do wprost dogmatyzmu filozoficznego i fideizmu. Sprzyjał temu kult Stalina, powstały już w latach trzydziestych XX w., kiedy prześladowaniom podlegały nawet najmniejsze przejawy samodzielności myślenia. Rozdział Stalinowskiego *Krótkiego kursu historii WKP(b)* pt. *O materializmie dialektycznym i historycznym* był ofi-

⁵ Zob. więcej w: S. Lewickij, wyd. cyt., s. 417-432.

cialnie uznany za wierzchołek filozoficznego rozwoju ludzkości, a cała twórczość filozoficzna powinna być wyłącznie jego komentarzem⁶.

Nie był to wszakże, jak piszą niektórzy, okres „białych plam” w filozofii radzieckiej czy okres stracony. Żyli bowiem i tworzyli w dawnym ZSRR intelektualiści, którzy potrafili swój talent rozwinąć. Mamy na myśli przede wszystkim przedstawicieli tzw. kosmizmu filozoficzno-naukowego: Konstantego Ciołkowskiego, Aleksandra Czyżewskiego i Włodzimierza Wernadskiego. Myśliciele ci byli drukowani i omawiani, a nijak miał się kosmizm do ideologii marksistowsko-leninowskiej jako oficjalnej doktryny Związku Radzieckiego. Świadczy to też o tym, że filozofia *stricto*, wbrew różnego rodzaju oszołomom, była w ZSRR rozwijana i mogła się stać pewną alternatywą dla emigracyjnej, religijnej filozofii rosyjskiej, której część (mianowicie sofiologię) nazwano nawet wersją kosmizmu. Oznacza to zarazem, że nawet w trudnych warunkach skrępowania świadomości przez światopogląd tylko jednego rodzaju (materialistyczny) można było rozwijać alternatywne zainteresowania. Dzisiaj zajmują się tą filozofią badacze: Siemionowa, Dudienkow, Kurakina, Gaczewa, Kuturiew, Gawriuszin, Liczikow, Kofanow, Sorokina oraz wielu innych⁷.

Ale w ZSRR tworzyli też myśliciele, dla których filozofia stała się sposobem walki z reżimem Stalina, sposobem sprzeciwu intelektualnego przeciwko porządkowi, który został ustanowiony w kraju. Stali się swego rodzaju „posłańcami” w XX wiek. Inni próbowali też przyjąć marksizm, twórczo go rozwinąć, dać interpretację, która jednak z punktu widzenia oficjalnej nauki była uważana za herezję. Chodzi mi przede wszystkim o myśliciela, który będąc jeszcze studentem Uniwersytetu Moskiewskiego w latach 1911-1915, należał już do kręgu filozofów religijnych, późniejszych emigrantów (Bułgakowa, Bierdiajewa, Łoskiego itd.), a który nazywany jest „ostatnim przedstawicielem srebrnego wieku”⁸. Mam na myśli Aleksiego Łosiewa (1893-1988), autora licznych rozpraw poświęconych starożytnej estetyce i filozofii, matematyce, astronomii, teorii języka, logice oraz m.in. znamienitej *Dialektyki mitu*, za wstawki do której to pracy skazano go na dziesięć lat katorgi. Po powrocie z zesłania w 1933 r., choć zabroniono mu zajmować się filozofią, wykładał w uczelniach moskiewskich antyczną estetykę i mitologię, i pisał, chociaż nie drukował. Dopiero w 1953 r. wyszła kolejna jego praca pt. *Olimpijskaja mifologija*. Potem było już lepiej, przy pomocy drugiej żony – Azy Taho-Godi, która przyjęła na siebie rolę sekretarza naukowego Łosiewa – wydawał rozprawy, w tym wielotomowe dzieło *Historia antycznej estetyki*, za które w 1985 r. otrzymał nagrodę państwową. Dziś w domu na Arbacie, w którym pracował i żył po wojnie, dzięki staraniom Azy

⁶ Zob. W.A. Lektorski (red.), *Filosofija nie konczajetsja... Iz istorii otechestviennoj filosofii: XX wiek: w 2-ch knigach*, t. 2, Moskwa 1999, s. 3.

⁷ Zob. np.: S. Siemionowa (red.), *Russkij kosmizm i sowriemiennost'*, Moskwa 1990; W. Dudienkow, *Russkij kosmizm. Filosofija nadzieży i spasienia*, Sankt-Petersburg 1992; L. Pirożkowa (red.), *Filosofija russkogo kosmizma*, Moskwa 1996; A. Susłow, *Nrawstwiennyje osnovanija russkogo kosmizma*, Moskwa 1999.

⁸ Zob. A. Taho-Godi, *Łosiew*, Moskwa 2007, *passim*.

Taho-Godi, jej siostrzenicy Eleny Taho-Godi, ale też moskiewskiej i międzynarodowej społeczności uczonych, działa Biblioteka Historii Rosyjskiej Filozofii i Kultury „Dom Łosiewa”, gdzie organizowane są konferencje, sympozja i seminaria poświęcone jego twórczości. I wiadomo z całą pewnością, że pamięć o nim nie zaginie. Świadectwem tego ostatni, wydany przez Bibliotekę w 2008 r., katalog prac Łosiewa i o filozofii Łosiewa⁹. Znajdujemy w nim kilka tysięcy pozycji. W Rosji jego dorobkiem zajmują się: Aza Taho-Godi, Elena Taho-Godi, Władimir Bibichin, Walery Troickij i inni¹⁰.

Innym żyjącym i tworzącym w ZSRR myślicielem, którego sława sięga daleko poza granice dzisiejszej Rosji, a twórczość jest inspiracją do badań dla młodych adeptów filozofii, był Michał Bachtin (1895-1975). Zaczynał od badań w dziedzinie historii i teorii literatury, co zaowocowało filozoficznymi propozycjami koncepcji filozofii śmiechu i karnawału. Bachtin, podobnie jak i Łosiew, żył bardzo długo i dożył czasów, kiedy mógł cieszyć się zasłużoną sławą. Miał też licznych uczniów i następców. Najbardziej bodaj znanym był Władimir Bibler, którego książka *Myślenie jako dialog*, jest próbą innego niż historyczne, synchronicznego, niekonwencjonalnego spojrzenia na dzieje filozofii i kultury przez pryzmat filozofii dialogu. Książka została też przetłumaczona na język polski¹¹. Wydaje się, że myśl i pomysły intelektualne Bachtina nie są przemijającą modą, że można je jeszcze wykorzystywać i inspirować się nimi.

Nie mniej oryginalnymi myślicielami byli: Jakow Gołosowkier (1890-1967) – filozof i kulturoznawca, tłumacz Nietzschego, oraz Siergiej Rubinstein (1889-1960) – filozof i psycholog. Pierwszy zastąpił piękną eseistyką filozoficzną – inspirowaną intelektualnymi przekładami oraz książką *Logika mifa*, w której pisał, że antyczność stanowiła dla niego drogę do odkrycia najbardziej złożonych zagadek życia. Drugi wszedł do historii jako metodolog i teoretyk psychologii oraz filozofii świadomości. Jest autorem oryginalnej, filozoficzno-psychologicznej koncepcji człowieka, jego działalności i psychiki, poznania i mowy, wolności i twórczości. Wiele jego osiągnięć inspirowuje dzisiejszych badaczy, szczególnie w dziedzinach zajmujących się całościowym widzeniem człowieka.

Spójrzmy jeszcze raz na wykładanie i uprawianie filozofii rosyjskiej i filozofii w Rosji i spróbujmy przewidzieć, sformułować pewne tendencje na przyszłość, mówiąc inaczej – perspektywy jej rozwoju. Przy tym musimy wziąć pod uwagę, że z pewnością nie wyczerpiemy tematu, gdyż po pierwsze, w Rosji tylko na wyższych

⁹ *Aleksej Fiodorowicz Łosiew, Bibliograficzeskij ukazatel'. K 115-j godowszczinie so dnia rożdenija*, Moskwa 2008.

¹⁰ Wymieńmy tylko niektóre monografie, oprócz wielu wznowień, wydane ostatnio: A. Taho-Godi (red.), *„Ja soslan w XX wiek...”*, Moskwa 2002; A. Taho-Godi (red.), *„Padost’ na wieki”*. *Pieriepiska łagiernych wremion*, Moskwa 2005; W. Troickij, *Razyskanija o żyzi i tworczeście A.F. Łosiewa*, Moskwa 2007; E. Taho-Godi, *Wielikije i biezwiestnyje: Oczerki po russkoj literaturie i kulturie XIX-XX wiekow*, Sankt-Petersburg 2008.

¹¹ Zob. W. Bibler, *Myślenie jako dialog*, Warszawa 1982.

uczelniach i w instytutach naukowych pracuje kilka tysięcy zawodowych filozofów i każdy zajmuje się określonym kręgiem zagadnień, a po drugie, w Rosji mamy dziś do czynienia z odrodzeniem się fali irracjonalizmu, który z pewnością staje się dla filozofii alternatywą. Praktykuje tam np. ponad 400 000 magów, wróżek, astrologów, czarodziejów, jasnowidzów. W porównaniu z kilkoma tysiącami filozofów jest to liczba wręcz porażająca. Przy tym niemała część elit intelektualnych, w tym ludzie nauki z tytułami profesorskimi, poddaje się tej dziwnej modzie¹². Być może jest to sposób na zapełnienie pustki, jaka pojawiła się w momencie, gdy okazało się, że dominująca wcześniej filozofia marksistowska nie znajduje odpowiedzi na wiele pytań współczesności... Także odradzająca się religia, z towarzyszącym jej bizantyńskim wręcz blichтром, nie potrafiła uspokoić współczesnego Rosjanina, nie umiejącego się odnaleźć w nowym świecie. Sprawa jest złożona i pozostawiamy ją na uboczu naszych rozważań, sami powracamy do problematyki filozofii w Rosji.

Jak wiadomo, na zachodzie Europy, szczególnie w krajach anglosaskich, filozofia nie przestała koncentrować się na problematyce teoriopoznawczej, ale już w krajach o innej tradycji kulturowej podejmowane są próby odrodzenia metafizyki i filozofii człowieka. Tym samym filozofia ujawnia i swój literacki charakter. A przecież na początku swego istnienia filozofia rosyjska była literaturą lub dokładniej: to osiemnasto- i dziewiętnastowieczna literatura rosyjska postawiła pytania filozoficzne, roztrząsała filozoficzne dylematy. Ta tendencja świetnie współgrała z nastawieniem filozofii rosyjskiej w XIX w., aby interpretować byt, zagadnienia metafizyczne, potem etyczne i historiozoficzne, a dopiero na końcu teoriopoznawcze. Podkreślali ten aspekt, tę cechę, nastawienie filozofii rosyjskiej słowianofile, a następnie Solłowjow i Bułgakow, próbujący przywrócić rozerwanemu bytowi utraconą wcześniej jedność. I proponowana przez nich filozofia wszechjedności stała się w Rosji szkołą myśli – dziś też jest dyskutowana, pojawia się w różnego rodzaju analizach i opracowaniach. Problematyka powyższa pojawia się w oryginalnych monografiach współczesnego „prawosławnego metafizyka” Arkadija Mallera – *Strategija sakralnogo smysła* (2003 r.) czy *Duchownaja missija Trietiego Rima* (2006 r.).

Przejdźmy do kolejnych zagadnień. We współczesnej Rosji prowadzone są spory wokół idei narodu, rosyjskości i nierosyjskości narodu, nacji i nacjonalności, radzieckości i rosyjskości itd. Wymienia się w tym kontekście nazwisko Andrieja Aszkierowa, autora kontrowersyjnych książek, które przyniosły mu sławę: *Sumierki globalizacji* (2004 r.) oraz *Socjalnaja antropologia* (2005 r.), ale też dały podstawy do nazywania go „nowym lewym”, „faszystą”, „tradycjonalistą”, „postmodernistą”. Aszkierow, analizując przede wszystkim fenomen władzy (wychodząc od filozofów francuskich, których zna i ceni, np. Foucaulta) poszukuje w historii tego, co nazywa niezrealizowanymi możliwościami. Te możliwości (albo lepiej potencje), nie tylko potrzebują realizacji, ale i determinują dla nas treść tego, co moralnie należne¹³. Po-

¹² Zob. A. Niłogow, *Kto siegodaya dielajet filosofiju w Rossii?*, t. 1, Moskwa 2007, s. 81.

¹³ Zob. tamże, s. 16-17.

szukuje więc dróg instauracji, co w odróżnieniu od restauracji (próby odbudowania, rekonstrukcji, przywrócenia przeszłości w teraźniejszości) jest procesem realizacji tego, co w przeszłości niemożliwe było do zrealizowania.

Wiąże się z tym chyba najbardziej paląca potrzeba rozwijania w Rosji filozofii prawa, rozumianej jako analiza idei państwa prawa i społeczeństwa obywatelskiego. Jak wiadomo, na Zachodzie ten trend filozofii rozwija się bardzo dynamicznie, a reprezentatywne będą tu postaci: Hanny Arendt, Milтона Friedmana, Alasdaira MacIntyre'a czy Leo Straussa. W Rosji istnieje tradycja tej dyscypliny. Pisał o tym Andrzej Walicki w znakomitej rozprawie *Filozofia prawa rosyjskiego liberalizmu* (1995 r.). Jednak w czasach radzieckich filozofia prawa przestała istnieć, nie mógł bowiem istnieć liberalizm. Wydaje się, że są dziś wszelkie podstawy do tego, aby mogła się odrodzić. Choć muszę przyznać, że w żadnej z książek wydanych w ostatnich latach, które przejrzałam, pisząc niniejszy tekst, nie znalazłam poważnych wzmianek na ten temat.

Wiele dyskutuje się obecnie o tym, czy przekształciła się filozofia w Rosji w dyscyplinę humanistyczną, czy rozpuściła się jakoby w innych dyscyplinach, stała się minimalistyczna, utraciła swój charakter i siłę królowej nauk. Stanowiska i wypowiedzi są różne, jednak przeważają głosy, że choć dyskusji filozoficznych jest mniej niż w czasach Związku Radzieckiego, filozofia nie zginęła i nie zagubiła się. Jest tylko może mniej śmiała, mniej odważna, stara się nie oceniać, a raczej konstatować. To samo dotyczy postmodernizmu. Wielu współczesnych filozofów go krytykuje, ale są też głosy, że po latach zajmie on na półce historii filozofii należne mu miejsce. Stał się przecież synonimem wolnego filozofowania i przewyciężenia ideologizacji filozofii radzieckiej. Być może rację mają ci rosyjscy badacze, którzy twierdzą, że postmodernizm do samej filozofii nie wniósł niczego nowego, a raczej unaocnił tylko, wyraźniej przedstawił pewne znane wcześniej fakty. Na przykład ten, że filozofii nie wolno sprowadzać do nauki, do systemu, że jest ona czymś więcej. Kolejny raz zwrócił uwagę na problemy języka, ale to też są przecież problemy filozoficzne. Musimy tylko pamiętać, że każda filozofia jest środkiem wyrażenia siebie przez filozofa, myśliciela. A jak on to robi, staje się sprawą tego, co nazywamy kontekstem kulturowym, epoką i czasami, w których myśliciel żyje i tworzy.

Można by mówić jeszcze o badaniach w dziedzinie semiotyki (szkoła moskiewsko-tartuska założona przez Aleksandra Piatigorskiego i Jurija Łotmana). Jednak wraz z deklaracjami Piatigorskiego, że tak naprawdę najwięcej zasług położył w tej dziedzinie tylko Edmund Husserl, a w Rosji Merab Mamardaszwili i jego zwrotem w kierunku filozofii polityki, mniej słychać o jej przedstawicielach¹⁴. Co ciekawe, sam Piatigorski uważał, że nie ma żadnej filozofii rosyjskiej, tak samo, jak nie ma

¹⁴ Mniej, nie oznacza wcale. Jednym z uczniów Łotmana jest Wadim Rudniew – semiotyk, filozof, filolog i kulturoznawca. Szeroką dyskusję wywołały jego ostatnie prace: *Słownik bieżumija* (2005 r.) i *Dialog z bieżumiem* (2005 r.). W tej ostatniej próbuje uzasadnić tezę o wielości psychicznych światów.

filozofii niemieckiej czy angielskiej. Jest jedna filozofia, tylko uprawiający ją ludzie mówią różnymi językami.

Dyscypliną wykładaną na uniwersytetach i nowym kierunkiem studiów stało się kulturoznawstwo, nieistniejące w czasach radzieckich. Nie jest to tradycyjna filozofia kultury czasów Kanta, a raczej kompilacja problematyki socjologicznej, historii i teorii sztuki oraz dyscypliny aksjologicznej – estetyki w jej wymiarze normatywnym. Wydaje się, że najwięcej podręczników wychodzi obecnie w Rosji w dziedzinie kulturoznawstwa, wręcz całe półki w księgarniach zapełniają podobne publikacje. To z pewnością dobrze, może jednak przywieść i do „kłopotów wynikających z nadmiaru”, swoistych *l'embarras de richesse*, a to już prowadzi do zagubienia.

A teraz powiedzmy krótko o tym, jaka problematyka jest nieobecna we współczesnej filozofii uprawianej w Rosji. Otóż nie mówi się o filozofii płci. W ogóle problematyka tzw. *gender studies* jest nieznaną. Tym samym nie ma dyskusji o feminizmie filozoficznym, ani też w ogóle feminizm jako zjawisko godne badań nie funkcjonuje. A przynajmniej nie ma go w tych tekstach, które były mi dostępne. Dlaczego tak jest, trudno wyrokować. Wszyscy moi rozmówcy traktowali go jako temat niegodny poważnych, naukowych rozważań, a jeśli już, to rozmów przy herbacie. Mało jest dyskusji na temat filozofii przestrzeni. Tylko w jednym tekście znalazłam odnośniki do modnej ostatnio, np. w Polsce, filozofii fotografii. Choć sam fakt funkcjonowania takich publikacji pozwala mieć nadzieję, że także w tej dziedzinie został zrobiony pierwszy krok. W Rosji wiele jest za to przekładów dzieł filozofów zachodnich. Najwięcej francuskich, mniej niemieckich czy anglosaskich. Świadczy to o bliższej Rosjanom tradycji łączenia filozofii z dyscyplinami humanistycznymi, z literaturą i krytyką języka niż z rozważaniami wokół teorii nauki, z tendencjami neoscjentystycznymi. Ale też prowadzi do różnych marginalnych, dziwnych tworów, jak np. do potencjologii jako kontynuacji Derridowskiej dekonstrukcji u Michaiła Epsteina – współczesnego pisarza i filozofującego eseisty. Są przekłady i opracowania systemów filozoficzno-religijnych Chin czy Indii, ale niewielka jest z kolei liczba odbiorców takiej literatury.

I jeśli teraz zechcielibyśmy przedstawić jakiś wniosek, to nasuwa się jeden. Z pewnością nie musimy i nie powinniśmy się niepokoić o filozofię w Rosji. A czy wpłynie ona jakoś znacząco na zmianę postrzegania Polaków przez Rosjan i czy możemy oczekiwać bardziej pozytywnego naszego obrazu w zinstytucjonalizowanej świadomości rosyjskiej? Cóż, osobiście mam taką nadzieję.

Literatura

Aleksej Fiodorowicz Łosiew. *Bibliograficzeskij ukazatel'. K 115-j godowszczinie so dnia rożdenija*, Moskwa 2008.

Aszkierow A., *Sumierki globalizacji*, Moskwa 2004.

Aszkierow A., *Socjalnaja antropologia*, Moskwa 2005.

- Bibler W., *Myślenie jako dialog*, Warszawa 1982.
- Byczkow W., *Russkaja teurgiczeskaja estetika*, Moskwa 2007.
- Chorużyj S.S., *Opyty iz russkoj duchownoj tradycji*, Moskwa 2005.
- Chorużyj S.S., *Posle piererywa. Puti russkoj filosofii*, Sankt-Petersburg 1994.
- Dudienkow W., *Russkij kosmizm. Filosofija nadzieży i spasienija*, Sankt-Petersburg 1992.
- Gołosowkier J., *Logika mifa*, Moskwa 1987.
- Lektorskij W.A. (red.), *Filosofija nie konczajetsja... Iz istorii otiechestviennoj filosofii: XX wiek: w 2-ch knigach*, t. 2, Moskwa 1999.
- Lewickij S., *Oczerki po istorii russkoj filosofii*, t. 2, Moskwa 1996.
- Maller A., *Duchownaja missija Trietiego Rima*, Moskwa 2006.
- Maller A., *Strategija sakralnogo smysła*, Moskwa 2003.
- Niłogow A., *Kto siegodnia dielajet filosofiju w Rossii?*, t. 1, Moskwa 2007.
- Pirożkowa L. (red.), *Filosofija russkogo kosmizma*, Moskwa 1996.
- Rudniew W., *Dialog z biezumiem*, Moskwa 2005.
- Rudniew W., *Słowar' biezumija*, Moskwa 2005.
- Siemionowa S. (red.), *Russkij kosmizm i sowriemennost'*, Moskwa 1990.
- Susłow A., *Nrawstwiennyje osnovanija russkogo kosmizma*, Moskwa 1999.
- Taho-Godi A., *Łosiew*, Moskwa 2007.
- Taho-Godi A. (red.), „*Ja soslan w XX wiek...*”, Moskwa 2002.
- Taho-Godi A. (red.), „*Radost' na wieki*”. *Pieriepiska lagiernych wremion*, Moskwa 2005.
- Taho-Godi E., *Wielikije i biezwiestnyje: Oczerki po russkoj literaturie i kulturie XIX-XX wiekow*, Sankt-Petersburg 2008.
- Troickij W., *Razyskanija o žyzi i tworczestwie A.F. Łosiewa*, Moskwa 2007.
- www.filozofiarosyjska.uz.zgora.pl.

WHO PURSUES PHILOSOPHY IN RUSSIA NOWADAYS?

Summary: The paper is a voice in the discussion on the current state of philosophy in Russia and its philosophers. This is important for Poles and for Poland because it has been proven in the history that the professed ideas, concepts and worldview have tangible impact on the behaviour of nations. And the point is that we all should coexist. Therefore, we need to understand each other.